

Sygnatura akt I C 350/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Anna Domian
Protokolant:	st. sekr. sądowy Agnieszka Radecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 maja 2015 r. w O.

sprawy z powództwa **R. P.**

przeciwko (...) **SA w S.**

o zapłatę

orzeka:

- zasądza od pozwanego (...) SA w S. na rzecz powoda R. P. kwotę 1 765,49 zł (jeden tysiąc siedemset sześćdziesiąt pięć złotych 49/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty;
- nakazuje pobrać od pozwanego (...) SA w S. na rzecz Skarbu Państwa Kasy Sądu Rejonowego w O. kwotę 785,96 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 706 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 350/14

UZASADNIENIE

W dniu 3.4.2014 r. R. P. wniósł pozew przeciwko (...) S.A w S. o zapłatę kwoty 1.765,49 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3.4.2014 r. oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 16.10.2013 r. miało miejsce zdarzenie drogowe, którego sprawcą był Ł. C.kierujący pojazdem (...)o nr rej. (...), w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki (...) o nr rej. (...) - stanowiący własność powoda. Pojazd sprawcy szkody objęty był ubezpieczeniem OC pozwanego. Powód wskazał, iż w toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił mu tytułem odszkodowania kwotę 900 zł, uznając za niecelową naprawę auta. Pomimo to powód dokonał jego naprawy na własny koszt, który wyniósł 2.469,49 zł.. Podniósł, iż na wysokość jego szkody składa się również koszt biletów autobusowych związanych z codziennymi dojazdami do pracy w okresie niemożności korzystania z własnego pojazdu - na łączną kwotę 196 zł. Kwota objęta żądaniem pozwu stanowi różnicę pomiędzy wysokością szkody rzeczywiście poniesionej, a wypłaconym odszkodowaniem.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego. Oświadczył, że nie kwestionuje okoliczności powstania szkody w pojeździe powoda, ani też własnej odpowiedzialności za skutki tego zdarzenia. Podkreślił, iż dokonał likwidacji szkody jako tzw. szkody całkowitej, w związku z tym, iż koszty naprawy pojazdu przekroczyłyby jego wartość sprzed szkody. Wyjaśnił, że ustalił wartość pojazdu sprzed szkody na 1.600 zł, wysokość kosztów naprawy na 2469,49 zł, natomiast pozostałości pojazdu na kwotę 700 zł brutto. Wyplacone odszkodowanie stanowi różnicę wartości pojazdu sprzed szkody i wartości pozostałości. Pozwany podkreślił, że szacując wysokość szkody uwzględnił korekty indywidualne: dodatnią za wyposażenie dodatkowe auta oraz ujemną ze względu na jego powypadkowość. Ubezpieczyciel podniósł, iż koszty naprawy wykonanej przez powoda znacznie przekroczyły wartość pojazdu sprzed szkody i w tym zakresie nie jest on zobowiązany do wypłaty odszkodowania. Odnosząc się do żądania zwrotu kosztów przejazdu komunikacją miejską ubezpieczyciel wskazał, iż pozbawione jest ono podstawy prawnej; nie pozostają w związku przyczynowo – skutkowym z zaistniałą szkodą. Wywodził, że ewentualna odpowiedzialność pozwanego ograniczałaby się tylko do kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16.10.2013 r. około godz. 19.40 w O.Ł. C.– posiadający polisę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.Aw S.- kierując samochodem ciężarowym marki (...) o nr rej. (...), zmieniając pas ruchu doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem osobowym marki (...)o nr rej. (...)R. P..

Wskutek powyższego zdarzenia samochód R. P. doznał uszkodzenia błotnika przedniego lewego, drzwi bocznych przednich lewych, lusterka bocznego zewnętrznego lewego, szyby drzwi bocznych przednich lewych, osprzętu drzwi bocznych przednich lewych.

/ **dowód:** oświadczenie o zdarzeniu drogowym k. 56, prawo jazdy powoda k. 53, dowód rejestracyjny k. 54, polisa OC k. 55, opinia biegłego Z. C. k. 70 – 92, opinia uzupełniająca k. 114 – 115, z akt szkody: protokół szkody k. 33 – 34, dokumentacja fotograficzna k. 51/

W dniu 17.10.2013r. R. P. zgłosił szkodę (...) S.A w S.. Ubezpieczyciel oszacował, że wartość rynkowa pojazdu przed szkodą wynosiła 1.600 zł; wartość pozostałości pojazdu wynosiła 700 zł; koszt naprawy pojazdu wyniósłby 2.974,15 zł.

Decyzją z 23.10.2013r. (...) S.A w S. przyznało R. P. odszkodowanie w wysokości 900 zł brutto. Wskutek odwołania R. P., w piśmie z 19.11.2013 r. (...) S.A. podtrzymało swoje stanowisko.

/ **dowód:** analiza kosztów naprawy k. 35, kosztorys k. 36 – 37, kalkulacja kosztów naprawy k. 38, wyliczenie szkody k. 39, 40, karta kontrolna szkody k. 41 – 44, karta kontrolna optymalizacji k. 45, decyzja z 23.10.2013 r. k. 46 – 47, pismo ubezpieczyciela z 19.11.2013 r. k. 48 – 49, z akt szkody: zgłoszenie szkody k. 51, odwołanie R. P. k. 51/

Wartość auta marki (...) o nr rej. (...)przed wypadkiem wynosiła 3.100 zł, a natomiast po szkodzie 1.700 zł. Do naprawy wykorzystano części nowe oraz oryginalne części używane z rynku wtórnego. Część uszkodzeń (listwy ochronne) została natomiast naprawiona. / **dowód:** opinia biegłego Z. C. (2)k. 70 – 92, opinie uzupełniające k. 114 – 115, k. 128 – 131/

R. P.dokonał naprawy uszkodzonego pojazdu w serwisie (...) A. P.. Koszt naprawy auta wyniósł 2.469,49 zł. /**dowód:** faktura VAT nr (...)z 21.12.2013 r. – k. 6, faktura VAT nr (...)z 21.12.2013 r. – k. 7, faktura VAT nr (...)z 21.12.2013 r. – k. 8/

W związku z uszkodzeniem samochodu R. P.przez 35 dni roboczych korzystał z komunikacji miejskiej w celu dojazdów i powrotów z pracy, ponosząc z tego tytułu wydatki w wysokości 196 zł. / oświadczenie R. P.? k. 64/

Pełnomocnik R. P. w piśmie z 27.1.2014 r. bezskutecznie wezwał ubezpieczyciela do zapłaty na rzecz poszkodowanego kwoty 1.765,49 zł, na którą składają się koszty naprawy pojazdu w zakresie przenoszącym wyplacone przez

ubezpieczyciela odszkodowanie (w kwocie 900 zł) oraz koszty dojazdów do pracy komunikacją miejską w czasie naprawy auta. /**dowód:** wezwanie do zapłaty k. 9 – 10, pismo ubezpieczyciela z 11.2. 2014 r. – k. 11/

Sąd zważył, co następuje:

Bezsporne były zasada odpowiedzialności pozwanego za szkodę powoda powstałą w wyniku uszkodzenia pojazdu marki (...) nr rej. (...) podczas zdarzenia komunikacyjnego z 16.(...). oraz okoliczności zdarzenia, które wywołało szkodę.

Uzasadniając pozew powód kwestionował prawidłowość ustaleń ubezpieczyciela w zakresie wartości jego pojazdu sprzed szkody oraz wysokości należnego mu odszkodowania, w tym zwrotu kosztów przejazdów komunikacją miejską do miejsca pracy przez 35 dni.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Paragraf 2 powołanego przepisu stanowi, że jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Podstawę ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę spowodowaną przez ubezpieczonego z tytułu oc posiadacza pojazdu stanowią art. 34 i nast. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. 2013.392 ze zm.).

Z powołanych przepisów wynika, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Podstawą tej odpowiedzialności jest zaistnienie w danym stanie faktycznym wypadku ubezpieczeniowego, tj. zdarzenia powodującego powstanie odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu za szkodę wyrządzoną ruchem pojazdu innym podmiotom, którego konsekwencją jest obowiązek wypłaty przez ubezpieczyciela świadczenia z tytułu ubezpieczenia OC w granicach jego odpowiedzialności. Powstanie wypadku ubezpieczeniowego oznacza przekształcenie odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela w odpowiedzialność odszkodowawczą. Ubezpieczyciel jest zobowiązany do pokrycia wszystkich skutków zdarzenia (zasada pełnego odszkodowania), za które odpowiedzialność ponosi posiadacz pojazdu mechanicznego (v. uchwała SN z 18.5.2004 r., III CZP 24/04, LEX nr 106617).

Pozwany ubezpieczyciel na etapie postępowania likwidacyjnego ustalił, iż wartość pojazdu przed zdarzeniem wynosiła 1600 zł, pozostałości po zdarzeniu - 700 zł, natomiast koszt jego naprawy wyniósłby 2.974,15 zł i z tych względów uznał, że doszło do powstania tzw. szkody całkowitej. Przyjmując zatem, iż naprawa auta jest bezcelowa, ubezpieczyciel wypłacił powodowi odszkodowanie w wysokości 900 zł, które stanowiło różnicę wartości samochodu sprzed i po wypadku.

Powód nie zgadzając się z opinią ubezpieczyciela co do bezcelowości naprawy pojazdu dokonał jego remontu w zakładzie (...) i poniósł z tytułu naprawy pojazdu koszty w wysokości 2.469,49 zł.

Zważyć należy, że w wyroku z 11.6.2003r. w sprawie sygn. akt V CKN 308/01 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, zgodnie z którym jeżeli właściciel uszkodzonego samochodu żąda przywrócenia stanu poprzedniego poprzez naprawę samochodu, sprawca szkody nie może mu narzucić innej formy odszkodowania, w szczególności polegającej na tym, by poszkodowany poddał kasacji uszkodzony pojazd i poprzestał na odszkodowaniu w postaci różnicy między wartością pojazdu przed wypadkiem a ceną tzw. pozostałości. Tylko w przypadku, gdyby remont samochodu okazał się niemożliwy, albo pociągał za sobą nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ograniczałoby się takiej formy odszkodowania. (lex nr 157324; zob. też powołany tam wyrok SN z 1.9.1970r., II CR 371/70,).

Sąd orzekający powołany pogląd Sądu Najwyższego w całości podziela. Dlatego też kwestią istotną dla rozstrzygnięcia sprawy było ustalenie, czy naprawa samochodu powoda po wypadku w sposób przywracający jego stan sprzed dnia zdarzenia była ekonomicznie uzasadniona, celowa i możliwa. Dla dokonania rzetelnych ustaleń w tym przedmiocie konieczne było dysponowanie wiedzą specjalną z zakresu techniki samochodowej, dlatego też Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego Z. C. (2). Sąd w całości podziela ustalenia i ocenę biegłego. Biegły wydał bowiem opinię po rozważaniu wszelkich zgromadzonych w sprawie dowodów; opinia została logicznie i przekonująco uzasadniona, jest stanowcza i jednoznaczna.

Biegły ustalił, że wartość pojazdu powoda przed zdarzeniem wywołującym szkodę wynosiła 3.100 zł, a wartość pozostałości pojazdu wynosiła 1.700 zł. Biegły wyraził stanowczą opinię co do zasadności i opłacalności naprawy uszkodzonego samochodu. Podkreślił, iż rzeczywisty koszt naprawy pojazdu przez R. P. nie był nadmierny, gdyż nie przekroczył jego wartości rynkowej na dzień zdarzenia szkodzącego. Już w tym miejscu wypada przy tym zauważyć, że koszt naprawy oszacowany przez biegłego wynosi 2.794,41 zł brutto, a powód dokonał naprawy za kwotę 2.469,49 zł, co dodatkowo potwierdza, że roszczenie powoda nie jest nadmierne. Należy też zauważyć, że biegły wyjaśnił, że w kosztorysie naprawy pominął wymianę wspornika zwrotnicy lewej, gdyż nie sposób było stwierdzić na podstawie dokumentacji fotograficznej, czy był on uszkodzony, czy też nie (wizualnie nie był uszkodzony). To z kolei dodatkowo czyni opinię obiektywną i tym samym wiarygodną.

W świetle ustaleń i wniosków opinii biegłego – w tym opinii uzupełniającej k. 114-115 - zdaniem Sądu w pełni uzasadnione jest stwierdzenie, że naprawa samochodu powoda była celowa i ekonomicznie uzasadniona. Poniesiony przez R. P. rzeczywisty koszt naprawy pojazdu nie był nadmierny, gdyż nie przekroczył jego wartości rynkowej na dzień zdarzenia szkodzącego i dlatego też naprawa była opłacalna. Należy podkreślić, że zastosowanie przy naprawie pojazdu części z rynku wtórnego było zasadne, gdyż naprawienie szkody miało przywrócić stan auta sprzed 16.10.2013 r. Użycie nowych części, zgodnie z technologią producenta, prowadziłoby do nieuzasadnionego zwiększenia wartości pojazdu, a tym samym niezasadnego wzbogacenia powoda; nie doprowadziłoby do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Naprawa uszkodzonego auta zgodnie z technologią producenta – według niekwestionowanej opinii uzupełniającej biegłego k. 128 - wyniosłaby 10.010,81 zł brutto. Z uwagi na kompensacyjny charakter odszkodowania naprawa samochodu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia. Jeżeli więc poszkodowany wybrałby restytucję, a skutkiem naprawy nastąpił wzrost wartości samochodu, to świadczenie ubezpieczyciela obejmuje pełny koszt naprawy pomniejszony o wzrost wartości samochodu. (por. wyżej powołany wyrok SN z 11.6.2003r. V CKN 308/01) Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody.

Z tych względów zdaniem stwierdzić należy, że pozwany bezzasadnie uznał szkodę za całkowitą i przyznane odszkodowanie w wysokości 900 zł nie naprawiło szkody powoda w całości.

Biorąc pod uwagę dokonane powyżej ustalenia, należy stwierdzić, iż naprawa auta R. P. była uzasadniona ekonomicznie i celowa dla pełnego naprawienia szkody. Przywrócenie rzeczy uszkodzonej (samochodu) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody, nawet jeżeli wymagałoby to wykorzystania części nowych (por. wyrok SN z 5.11.1980 r., III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186). Nie ma jednak przeszkód by naprawa została dokonana zgodnie z zaleceniami producenta, jednakże przy użyciu części oryginalnych z rynku wtórnego, co w wypadku auta przeszło dwudziestoletniego pozwala na pełniejsze przywrócenie go do stanu poprzedniego. Zważyć należy, że stosownie do treści art. 361 § 1 kc, zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Osoba odpowiedzialna jest zobowiązana zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należą koszty nowych części i innych materiałów (wyrok SN z 20.10.1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111).

Wysokość szkody w zakresie kosztów naprawy pojazdu została w ocenie Sądu udowodniona poprzez złożone do akt sprawy faktury VAT, których pozwany nie kwestionował. Z tych względów Sąd uznał, że roszczenie powoda w zakresie

wypłaty różnicy pomiędzy kosztami naprawy auta, a otrzymanym od ubezpieczyciela odszkodowaniem jest w całości uzasadnione.

Również roszczenie powoda o zwrot kosztów przejazdów komunikacją miejsca do pracy i z pracy przez okres 35 dni roboczych, w wysokości 196 zł, jest w ocenie Sądu uzasadnione. Zważyć należy, że istnieje utrwalona linia orzecznicza, zgodnie z którą, odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego, przy czym nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej (zob. np. uchwała SN z 17.11.2011 r., III CZP 5/11, LEX nr 1011468, uchwała SN z 22.11.2013 r., III CZP 76/13, LEX nr 1392609). Oznacza to, iż ubezpieczyciel (co sam potwierdził) byłby zobowiązany do zwrotu powodowi kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres naprawy jego samochodu, gdyby ten takie auto wynajął. Fakt, iż powód zdecydował się korzystać z usług komunikacji miejskiej, zamiast wynajmować auto zastępcze, świadczy jedynie o jego preferencjach co do zaspokojenia jego potrzeb związanych z dojazdem do pracy i dążeniem do minimalizowania wysokości szkody. Rozróżnienie jakie wprowadził ubezpieczyciel w zakresie wynajmu auta zastępczego a zakupu biletów autobusowych jest nieuzasadnione. Powód codziennie do dnia wypadku dojeżdżał bowiem do pracy swoim samochodem. Na skutek zdarzenia z dnia 16.10.2013r. został pozbawiony możliwości komfortowego i szybkiego dojazdu pracy i powrotu do domu przy użyciu własnego auta. Korzystał więc z usług komunikacji miejskiej, która w podstawowym zakresie zaspokajała jego potrzeby związane z podróżowaniem do czasu naprawienia jego auta. Zdaniem Sądu nie może budzić wątpliwości poniesione przez powoda z tego tytułu koszty pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z 16.10.2013 r. Zważywszy, że ubezpieczyciel zobowiązany jest do pełnego naprawienia powstałej szkody, a zatem z uwzględnieniem wszystkich wynikłych z tego tytułu następstw, zasadne jest zasądzenie na rzecz powoda także kosztów zakupu przez powoda biletów autobusowych w cenie 2,80 zł, dwa razy dziennie przez 35 dni, co daje kwotę 196 zł. Należy przy tym wskazać, że wysokości kosztów dojazdów pozwany nie kwestionował. Ustalenie ceny biletu jest przy tym powszechnie dostępne, choćby na stronie internetowej przewoźnika.

Reasumując, w ocenie Sądu powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości. Na zasądzoną kwotę składają się kwota 1.765,49 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy odszkodowaniem należnym, a wypłaconym (2.469,49 zł koszt naprawy auta + 196 zł koszt biletów autobusowych – 900 zł odszkodowanie wypłacone = 1.765,49 zł).

Nie ulega wątpliwości, iż pozwany ubezpieczyciel nie wypłacił powodowi całego należnego odszkodowania w terminie określonym w art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a zatem na podstawie art. 481 § 1 w zw. z powołanym przepisem Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego również odsetki ustawowe od kwoty 1.765,49 zł liczone od 3.4.2014 r. (dnia wniesienia pozwu) do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.9.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, uwzględniając uiszczoną opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa.

O kosztach sądowych w pkt 2. Sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. Pozwany jako strona przegrywająca jest bowiem zobowiązany ponieść też koszty sądowe w zakresie wydatków poniesionych w toku procesu tymczasowo przez Skarb Państwa, tj. w zakresie kwoty 785,96 zł przyznanego biegłemu wynagrodzenia.

/-/ A. D.